


665



## DWA PLUS JEDEN NIE PRÓŻNUJE

O nowej płycie Dwa Plus Jeden mówiło się od dawna. Jednak nawał zajęć koncertowych tudzież zagraniczne wojaże grupy (USA, RFN, Berlin Zachodni, Czechosłowacja) odsunęły pracę studyjną na plan dalszy. Dopiero w listopadzie ub. roku muzycy mogli przystąpić do nagrań. Realizowano je w studiu Tonpressu na Wawrzyszewie. Sesja ciągnęła się dosyć długo, bo ostatecznych zgrań dokonano w marcu br. Efektem jest 10 utworów, które zmieszczą się na wydawanym przez Tonpress albumie „BEZ LIMITU” oraz pilotującym go singlu. Muzykę pisali Janusz Kruk, Cezary Szlązak i Jerzy Suchocki, a tekstami opatrzył ją Andrzej Mogielnicki.

Album zawierać będzie muzykę typowo popową w nowoczesnej, rockowej aranżacji. Przy jego rejestracji posłużono się bogatym zestawem instrumentów klawiszowych. Myślę, że uzyskane brzmienie (momentami przypominające „new

romantic”) zaskoczy niejednego sympatyka Dwa Plus Jeden. Zasadniczy trzon grupy, czyli Elżbietę Dmoch, Janusza Kruka i Cezarego Szlązaka wspomagali w studiu wyborni muzycy: Krzysztof Słowicz — gitara, Wacław Laskowski — perkusja, Jerzy Suchocki — instrumenty klawiszowe i Bogusław Mietniowski — bas. A oto tytuły nagranych piosenek: „Nic nie boli”, „Requiem dla sarnej siebie”, „Krach”, „Superszczur”, „Boogie o siedmiu zbrojach”, „Dzień gdy grali dla nas R. S.”, „China Boy”, „XXI wiek dla wszystkich nas”, „Gorące telefon” i „Halo panie Freud”. Płyta ukaże się pod koniec bieżącego roku.

## ZŁOTA PŁYTA ELENI

12 maja w warszawskim Teatrze Buffo odbył się koncert podczas którego Eleni Dzoka otrzymała od dyrektora Polskich Nagrań, Tadeusza Kretkiewicza, Złotą Płytę za rekordowy nakład ostatniego albumu „LOVERS”. Jego błyskawiczne zniknięcie z półek księgarskich wymownie świadczy o powodzeniu dziewczyny z aksamitnym głosem, jak niektórzy nazywają Eleni. 6 czerwca przystępuje ona do nagrań następnej, szóstej w dyskografii płyty „Nieba



Dwa plus jeden.

Fot. Archiwum

smak”. Wśród dwunastu tytułów premierowych piosenek znajdują się też kompozycje w stylu country.

## KRYSTYNA JANDA W ROLI WOKALISTKI ROCKOWEJ

Znakomita aktorka Krystyna Janda coraz częściej śpiewa i to z dobrym re-

zultatem. Niebawem na ekranie zachodniemieckich kin wejdzie nowy film Petera Keglovica „Bella Donna” z Jandą w roli głównej. Gra tam ona piosenkarkę z nocnego lokalu i oczywiście śpiewa. Także śpiewająca zobaczymy ją na polskich ekranach. 17 maja ekipa filmowa zespołu „Perspektywa” pod wodzą reż. Pawła Karpińskiego rozpoczyna zdjęcia do nowego filmu fabularnego „TO TYLKO

ROCK”. Obejrzymy w nim i usłyszymy niemal całą czołówkę polskiej sceny rockowej. Krystyna Janda odtwarzająca rolę wokalistki o gasnącej sławie śpiewać będzie z ekranu udaną kompozycję lublinianina Marka Stefankiewicza do tekstu Andrzeja Mogielnickiego „Pozorny blues”. Zapowiada się ponoć sensacja. Paweł Karpiński jest drugim po Michale Tarkowskim reżyserem, który zdecydował się

robić film o rocku. Czekaemy na następnych.

## LADY PANK W OFENSYWIE

Grupa Lady Pank zyskuje coraz większą popularność. I słusznie, bo jej nowofalowe rytmy mają walor wystrzałowych atrakcji. V. lutym br. muzycy Lady Pank zarejestrowali w studiu Tonpressu na Wawrzyszewie dziewięć kompozycji Jana Borysewicza, które trafią na ich debiutancki album. Teksty do wszystkich piosenek napisał Andrzej Mogielnicki. Będą to kolejno tytuły: „Mniej niż zero”, „Kryzysowa naręczona”, „Du, du”, „Zamki na piasku”, „Killmandżaro”, „Fabryka maip”, „Pokreśliło mi się w głowie”, „Vademecum skauta” i „Warszawskie ulice”. LP ukaże się w tym roku nakładem Tonpressu w barwnej kopercie ze zdjęciem Andrzeja Karczewskiego. Lady Pank koncertuje pod patronatem stołecznej Rock Estrady w pięcioosobowym składzie: Jan Borysewicz — gitara śpiew, Paweł Mściślawski — gitara basowa, Janusz Panasewicz — śpiew, Jarosław Szlagowski — perkusja i Edmund Stasiak — gitara.

ISTVAN  
GRABOWSKI